

## Panienka z temperamentem

Magda Umer

O ptaszki, o kwiatki, o roso  
O chmurki targane wietrzykiem  
O nocy, co uszłaś stąd boso  
Z księżycą we włosach grzebykiem

O cała naturo odwieczna  
Me tętno budząca swym tętnem  
Pozdrowia cię córa twa wdzięczna  
Panienka z temperamentem

Nie pozwól krwi tak płonąć, by  
Spaliła mnie ze szczętem  
Niech darzy mnie, nie karze mnie  
Mój los temperamentem

O ciało niesfornie młode  
Bogate w aluzje przejrzyste  
O ramion uroda lub bioder  
I wy etc. me wszystkie

O ciało, ty mój upominku  
Na Gwiazdkę od Bozi przyjęty  
O ciało z cudami - choinko  
Panienki z temperamentem

Panowie - loteria fantowa  
Z wiecznymi szansami na przyszłość  
A wy co? Mi przeszło już do was...  
A wy co? Mi jeszcze nie przyszło!

Ach, życie mieć wami zasnute  
Jak pełen baranków firmament  
A potem odbywać pokutę staruszki  
Za jej temperament

Wspominać czas wesołych gwiazd  
Księżycę uśmiechnięte  
Bładziutki świt, leciutki wstyd  
Za noc z temperamentem